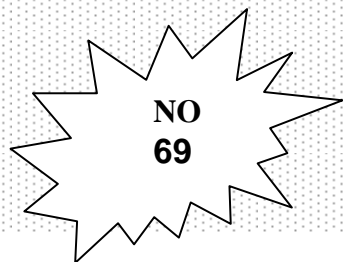


PISMO UCZNIÓW ZSZ W GOSTYNIU



WRZESIEŃ/GRUDZIEŃ
2008

W tym numerze m.in.:

- ❖ Słowa ranią bardziej niż czyny.
- ❖ Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą..
- ❖ Herb Gostynia
- ❖ Dzień Edukacji Narodowej
- ❖ I wiele innych ciekawostek

Cena 1 zł + 0% VAT

Miesięcznik nieregularny



*Gdy nadejdą te piękne święta,
każdy o bliskich swoich pamięta.
Przesyłamy gorące życzenia.
Niech gwiazdka pomysłności
co zabłyśnie znów o zmroku,
zaprowadzi Was do szczęścia
w nadchodzącym Nowym Roku.*

Redakcja

-----Witajcie Schizolowcy-----

Siemano, to znowu my, po ponad półrocznej przerwie - pełnej niesamowitych wrażeń, szalonych przygód i pikantnej zabawy]:->, dalej kontynuujemy swoją działalność!

Okres w roku, który chyba jest najbardziej lubiany przez uczniów, z dniem 1 września niestety – skończył się. Pierwszy dzwonek i znowu siedzimy w naszej klasie. Jeszcze niedawno witaliśmy się z kolegami na wakacjach i przeżywaliśmy wakacyjne przygody, a tutaj już grudzień ...Hmm...jak ten czas szybko leci. Pod koniec listopada IV klasy technikum i III liceum profilowanego pisały próbną maturę. Nim się obejrzą, a będą już po maturze w maju. Ale zanim do niej przystąpią, muszą się dobrze przygotować...Dlatego w naszej szkole są organizowane różnego rodzaju kółka, zajęcia wyrównawcze...itp. Z tego, co opowiadają absolwenci naszej szkoły, wynika, że warto na takie zajęcia uczęszczać...fakt, że nie zawsze nam pasuje lub się chce, ale to przecież dla naszego dobra. Myślę, że warto poświęcić trochę czasu i zostać na zajęciach, gdyż inni uważają, że im fakultety dużo w przygotowaniu się do matury pomogły. Teraz dużo nauki przed maturą, ale wiadomo, że im więcej chęci do zdobycia wiedzy, tym lepsze efekty.

Pozdrówka☺

Mamy także nadzieję, że wraz z nowymi uczniami (hmm... świeża krew) przybędzie nam czytelników. Piszcie, co myślicie o nowej szkole. Co Wam się podoba, a co należałoby zmienić? Liczymy na Was! Pamiętajcie, żeby zło zwyciężyło, wystarczy, by ludzie nic nie robili. Spróbujcie swych sił, wyrwijcie się z "szarej rzeczywistości", zróbcie coś dla szkoły, gazetki - bo to przecież dzięki Wam ona istnieje! A przede wszystkim zróbcie coś dla siebie!!! WIERZYMY, że stać Was na to! :)

NIE STÓJ, NIE CZEKAJ – ŁAP ZA PIÓRO, NIE ZWLEKAJ !!!

Pozdrawiamy !!!

/Redakcja/

11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości

11. listopada obchodziliśmy 90 rocznice Narodowego Święta Niepodległości. Jest to pamiątka odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Ale tak naprawdę każdy z listopadowych dni 1918 roku był przełomowy i 11 listopada to data symboliczna. Oto krótki zarys historii:

11 listopada to dzień podpisania kapitulacji wojsk niemieckich na froncie zachodnim, co zostało uznane również za koniec pierwszej wojny światowej. Jeszcze w jej trakcie prezydent USA - Thomas Woodrow Wilson - podyktował swoją 14 punktową deklarację. W punkcie 13. stwierdził konieczność odtworzenia niezależnego państwa polskiego z dostępem do morza. Społeczność międzynarodowa uznała prawo Polski do samodzielnego istnienia po 123 latach zaborów.

Za Święto Niepodległości uznano 11 listopada dopiero w 1937 roku, 19 lat po odzyskaniu niezależności. Ale uroczystości odbyły się tylko dwa razy. W czasie okupacji hitlerowskiej jakiegokolwiek jawne i oficjalne obchody Święta Niepodległości Polski były niemożliwe.

W Gostyniu obchody Święta Niepodległości rozpoczęły się 11 listopada mszą świętą w kościele farnym. Następnie mieszkańcy Gostynia, delegacje oraz poczty sztandarowe brały udział w manifestacji patriotycznej na gostyńskim rynku, gdzie złożono wieńce pod pomnikiem Serca Jezusowego.

/Natka/ ☺



SŁOWA RANIĄ BARDZIEJ NIŻ CZYNY

Mądrzy ludzie, nim coś powiedzą, kilka razy się zastanowią nad sensem swej wypowiedzi. Czy wszyscy jednak tak postępujemy?? To pytanie często bywa pytaniem retorycznym lub też odpowiedź na nie brzmi „NIE”. Często zachowujemy się nieodpowiednio wobec innych, a nawet i wobec siebie. Wiem, że nikt nie jest „święty”, ale niektórzy to już naprawdę przesadzają... Niektórzy uwielbiają wytykać wady innych, ale u siebie jakoś ich nie widzą. Często słyszy się, jak dziewczyny (choć nie tylko) po prostu obgadują innych...dla nich jest to śmieszne, ale z punktu widze-



nia osoby obmawianej za miłe to nie jest. Myślę, że pokątna krytyka świadczy o braku tolerancji na inność. Drodzy koledzy i koleżanki apeluję do Was, abyście, zanim coś powiecie, przemyśleli to chociażby ze dwa razy. Po co komu jakieś nieprzyjemności. Na pewno osoby szyderczo uśmiechające się do innych, będąc tak samo postrzegane przez innych, dobrze by się z tym nie czuły... Nieraz staramy się narzucić innym swoje zdanie . A to jest złe , bo nie można

nikogo zmieniać na siłę . Należy jeszcze pomyśleć nad tym, jak się musi czuć osoba , która podlega naszej krytyce. Jeśli ma się wkoło siebie wielu ludzi i nie grozi nam pozostanie samemu, chcemy się „zakazać” przed grupą....Wtedy często puszczały słowa na wiatr, byle tylko coś powiedzie, nieważne czy kogoś to rani, czy też nie...Gdyby się tak głębiej natomiast zastanowić nad naszym zachowaniem, doszlibyśmy do wniosku, że nasze zachowanie jest niekulturalne i nieeleganckie. Stare przysłowie mówi: „ Nie rób drugiemu, co Tobie nie miłe” i myślę, że warto się nad nim zastanowić. Słowa ranią bardziej niż czyny. Może niektórych czytelników naszej gazetki zmusi ten artykuł do przemyśleń i zastanowienia się nad sobą. Naprawdę, koledzy i koleżanki- lepiej mówić mniej, a mądrzej ☺

Śmieszne zagadki:

Jaka choroba jest najbardziej niebezpieczna?

- Miłość, bo od razu kładzie do łóżka..

Jak można stracić na wadze?

- Kupić wagę za sto tysięcy, a sprzedać za pięćdziesiąt..

Jak się nazywa najnowszy gaz szlachetny?

- Dwupierdzian kapustny.

Co mówi kat ustawiając skazańca pod szubienicą?

- Głowa do góry!

Czym się różni długopis od trumny?

- Wkładem.

Jaka jest różnica między elektrykiem a saperem?

- Obaj myślą się tylko raz, ale elektryk przed śmiercią jeszcze tańczy.

Kto powiedział: Ostrożności nigdy za wiele?

- Zięć, zamykając na kłódkę trumnę z teściową.

Mamo, co to jest właściwie ten wilkołak?

- Siedź cicho synku i uczesz twarz

Małe, czarne puka w szybkę :

- Dziecko w piekarniku.

Tatusiu, co to jest kanibalizm?

- Zaraz ci wytłumaczę tylko podłożę drewna pod wannę

Wiecie co dostaje górnik po śmierci?

- 3 dni urlopu, a potem z powrotem pod ziemię....

Jak brzmi najmilszy zwrot w języku polskim?

- Zwrot podatku!

Nie jedzą, nie piją a rosną?

- Ceny.



„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą..”

Dnia 1 listopada obchodziliśmy dzień Wszystkich Świętych. Dla wielu z nas był to czas refleksji i zadumy. W takich momentach uświadamiamy sobie jak bardzo brakuje nam bliskich, którzy odeszli. Zastanawiamy się także nad sensem ludzkiej egzystencji tutaj na ziemi. Życie na ziemi jest w jakimś sensie pracą, której nagrodą będzie życie po śmierci, czyli w niebie. W tym roku odeszły od nas wielkie osobistości takie jak: Leszek Jezierski, Agata Mróz, Heath Leder, Bronisław Geremek, Stefan Meller.

/Ania/

Nie wolno nam zapomnieć o wicedyrektorze Bogdanie Koniecznym, nauczycielu z wieloletnim stażem w naszej szkole. Dla przypomnienia postaci wicedyrektora zamieszczamy krótką informację o jego życiu i działalności zawodowej przygotowaną przez pana Władysława Terecha.

Bogdan Konieczny – emerytowany nauczyciel, były wicedyrektor w Zespole Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu. Działacz społeczny, wieloletni organista Parafii w Zalesiu, przyjaciel tych, którzy potrzebowali pomocy, doradca w sprawach dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych. Nauczyciel – fizyk który w ciągu swojej pracy zawodowej dawał innym to, co najcenniejsze – swoją wiedzę i doświadczenie. Dzisiaj nie ma już Bogdana wśród nas. Zostaje pamięć o nim, jego osiągnięciach, dokonaniach i sukcesach.



Urodził się 4 czerwca 1951 r. w Michałowie. Pracę w Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu rozpoczął w 1976 roku jako nauczyciel. Ukończył studia na Uniwersytecie im Adama Mickiewicza w Poznaniu, uzyskując tytuł - magistra fizyki. W latach 1991 do 1995 był zatrudniony w Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Lesznie jako nauczyciel konsultant. Promował nowatorstwo pedagogiczne.

Organizował i koordynował doradztwo merytoryczne i metodyczne dla nauczycieli przedmiotów przyrodniczych. Działalnością konsultacyjną wspierał zespoły samokształceniowe nauczycieli. Współpracował z Centralnym Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie. Powrócił do pracy w Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu i od 1999 do końca swojej czynnej pracy zawodowej - to jest do 31 sierpnia 2007 roku pełnił funkcję wicedyrektora. Praca w oświacie wymagała ciągłego dokształcania i doskonalenia zawodowego, dlatego uczestnictwo w seminariach, szkoleniach, kursach pozwalało mu na stosowanie nowoczesnych technik organizacji i zarządzania oraz dostosowanie swoich uprawnień do zmian oświatowych, jak choćby przez uzyskanie kwalifikacji do przeprowadzania egzaminów maturalnych z fizyki.

Znaczącym sukcesem zawodowym było opublikowanie w 1985 r. przez Związek Zakładów Doskonalenia Zawodowego w Warszawie opracowanego przez Bogdana Koniecznego podręcznika „Rachunek zawodowy”, przeznaczonego dla szkolenia kursowego. Wiele jego działań prowadzonych w formie kursów oraz szkoleń organizowanych przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu przyczyniło się do podniesienia kwalifikacji zawodowych osób dorosłych.

W uznaniu zasług dla oświaty leszczyńskiej oraz szkolnictwa zawodowego Powiatu Gostyńskiego otrzymał szereg nagród dyrektora oraz w 1991 roku Nagrodę Kuratora Oświaty i Wychowania w Lesznie. Działalność Bogdana Koniecznego to nie tylko zadania oświatowe jako nauczyciela i wicedyrektora. To również aktywne uczestnictwo i duże zaangażowanie w życie społeczno – polityczne i religijne w środowisku lokalnym, wyrażające się wieloletnią współpracą z Parafią w Zalesiu oraz Radą Gminy Piaski. Dlatego będziemy pamiętać o Tobie – będziesz w naszych sercach i umysłach, czyli we wspomnieniach – wspomnieniach dni, które kształtowały dzień dzisiejszy, a Twoje odejście uświadamia nam, że śmierć naszych najbliższych – zawsze jest przedwczesna .

Herb Gostynia

W związku z obchodami 730-lecia miasta Gostynia, 20 października na skwerze przy ratuszu miejskim, odbyło się uroczyste odsłonięcie herbu miasta. Herb miasta został wykonany w Centrum Kształcenia UAZ we Frankfurcie przez uczniów naszej szkoły.

Uroczystego odsłonięcia dokonali przedstawiciele uczniów ze strony polskiej i niemieckiej: Dawid Maciejak (uczeń klasy IV TM w ZSZ) oraz Christopher Kachel (uczeń UAZ). Następnie wszyscy zaproszeni goście zostali zaproszeni do Ratusza, w którym odbyła się prezentacja fotograficzna dokumentująca pracę nad w/w projektem. Burmistrz miasta Gostyń, pan Jerzy Woźniakowski, podziękował wszystkim uczestnikom, a w szczególności panu dyrektorowi ZSZ Maciejowi Marcinkowskiemu, za zaangażowanie i wsparcie przy organizacji takiej współpracy między młodzieżą polską i niemiecką. Osobiste gratulacje od pana Burmistrza Jerzego Woźniakowskiego odebrali również uczniowie i opiekunowie:

p. Jörg Lehmann,

p. Klaus Putzke

Christoph Kachel

Marco Heinz

p. Joanna Marcinkowska

p. Magdalena Jasik-Wiśniewska

Dawid Maciejak

Tomasz Rukat

Łukasz Dułacz

Michał Gubański.

W środę (21.10) w naszej szkole nastąpiło uroczyste przekazanie herbu miasta na ręce pana dyrektora. Herb umieszczony został w holu przy wejściu do budynku szkoły przy ulicy Tuwima. Dyrektor szkoły serdecznie podziękował zaproszonym gościom za wsparcie przy realizacji tego projektu, jak również zadeklarował chęć dalszej współpracy.



Przedstawiciel UAZ, pan Jörg Lehmann, złożył serdeczne gratulacje przede wszystkim uczniom ZSZ, chwając przy tym ich zdyscyplinowanie i ogromne zaangażowanie w realizację tego projektu, jednocześnie życząc uczniom sukcesów na egzaminie maturalnym w maju tego roku.

"Nie mogę się już doczekać, kiedy kolejna grupa młodzieży z Zespołu Szkół Zawodowych odwiedzi nasz ośrodek we Frankfurcie" - powiedział na zakończenie Jörg Lehmann.



CZAS NA RELAKS



Dzień Edukacji Narodowej

14 października przy ulicy Tuwima tradycyjnie obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej. W ten sposób uczciliśmy pracę nauczycieli, pracowników szkoły i uczniów. Była to okazja do podziękowania i podarowania kwiatów naszym wychowawcom i nauczycielom za trud włożony w nasze wychowanie i naukę.

Akademia została poprowadzona przez uczniów klas czwartych: Ewelinę Stankowiak i Pawła Ryglowskiego. Na początku powitali oni przybyłych gości:

pana Andrzeja Pospieszyńskiego - Starostę Powiatu Gostyńskiego

pana Roberta Marcinkowskiego - Przewodniczącego Rady Powiatu

ks. Przemysław Maciejewskiego - proboszcza parafii bł. Edmunda Bojanowskiego

pana Bolesława Matylę

oraz emerytowanych nauczycieli i pracowników szkoły.

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było ślubowanie klas pierwszych.

Uczniowie wypowiedzieli słowa przysięgi: *"Ślubujemy uroczyście, że będziemy wytrwale dążyć do zdobywania wiedzy i rozwoju własnej osobowości, odnosić się z szacunkiem do nauczycieli, pracowników szkoły oraz całej społeczności uczniowskiej, przestrzegać Statutu Szkoły, dbać o honor i dobre imię Zespołu Szkół Zawodowych, w każdej sytuacji zachowywać się w sposób godny młodego Polaka. W imię odwagi i prawdomówności wytrwać we własnym ślubowaniu."*

Nauczyciele i uczniowie zostali wyróżnieni za swoją pracę i zaangażowanie na rzecz szkoły.

Nagrody Dyrektora otrzymali nauczyciele:

pani Anita Woźniak

pani Anna Bugzel

pani Magdalena Jasik-Wiśniewska

pani Emanuela Kochman-Bazan

pani Katarzyna Kozłowska

pani Joanna Marcinkowska

pani Elżbieta Smyczyńska

pani Aleksandra Żytkowiak

pani Beata Katańska

pani Monika Michalska-Szpurka

pan Jarosław Bazan

pan Robert Zbieralski

pan Marek Rożek

Pochwały Dyrektora wręczono uczniom:

Beacie Gościński III LP

Ewelinie Stankowiak IV TEa

Krzysztofowi Wierzykowi IV TI

Agacie Majchrzak III TLb

Grzegorzowi Mazurkiewiczowi III THa

Magdalenie Pawłowskiej III THa

Annie Szymczak IV TEb

Karolinie Andrzejewskiej II LP

Joannie Okręt IV TL

Monice Giernaś IV TL

Arturowi Strzelecowi IV TI

Pawłowi Ryglowskiemu IV TEa

Ale to nie koniec nagród. Pani Lucyna Tęga otrzymała nagrodę Zarządu Powiatu, a pan Władysław Terech został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Kulminacyjnym punktem programu była część artystyczna w wykonaniu uczniów naszej szkoły.

/Ania/



Dzień „sądu ostatecznego”

Mój kalendarz, nieubłagane i z determinacją godną lepszej i szlachetniejszej sprawy, codziennie dawał mi do zrozumienia, że oto zbliża się dzień „sądu ostatecznego”; dzień, w którym świat każdego z nas zamiera na chwilę w biernym oczekiwaniu; dzień, w którym czas jak na złość zwalnia i za nic nie chce iść dalej. Tak, to właśnie ten dzień - pierwszy września. Rozpoczęcie roku szkolnego, który kojarzy się z tonami papierów sklejonych byle jak, które ktoś dowcipnie nazwał podręcznikami, a które tak naprawdę zawierają ogromne ilości tekstu, który nam – uczniom wydaje się mową obłąkanego. Ale...

Jak zwykle okazało się, że to tylko moja chora wyobraźnia, która spłodzona została w sprzecznym związku pomiędzy polską fantastyką i amerykańskimi horrorami, pokazuje mi takie obrazy. No i nie było tak źle...

Rozpoczęcie niczego sobie, nie można zaprzeczyć, że ludzie którzy pracowali nad nim musieli poświęcić trochę czasu na to, byśmy mogli je oglądać. Później szybkie spotkanie z klasą i wychowawczynią (której, niestety nie było...), rozdanie planu, szybkie do widzenia i reszta dnia spłynęła na błogim lenistwie. Pierwsze tygodnie nie były takie złe jak się spodziewałem. Kilka 4 i 5 no i nie obyło się bez „butów”...

Klasa też mi się trafiła całkiem fajna. Co prawda przy przewadze płci pięknej(18:8), ale takie stare i wymyślone chyba przez sułtana powiedzenie mówi, że „od przybytku głowa nie boli” a przecież sułtan w haremie miał „kilka” kobiet... Tyle, że ta „wspaniała” klasa wywinęła mi numer i wybrała mnie na przewodniczącego (Mnie! Takiego aroganckiego buca...). Wybory musiały być sfałszowane przez wrogię mi jednostki, ale ze słowami, które naprędce wymyśliłem („Nie chcę, ale muszę”) ruszyłem, by zreformować jednostkę administracyjną, zwaną przez nieuków „klasą”. Jednakże wychowawczyni, całkiem miłą osoba, sprzeciwiła się temu, więc zrezygnowałem ze zmian i ograniczyłem się do biernego obserwowania „mojej” szkoły...

Sam budynek robi całkiem miłe wrażenie. Jest taki swojski. To tak na pierwszy rzut oka (Nigdy nie „rzucam” okiem drugi raz, bo to czasami przynosi fatalne skutki. A poza tym po co tracić drugie oko?). Co do nauczycieli, to też jest w miarę dobrze. Co prawda, jak w każdej szkole, zdarzają się odchyły od normy, ale przecież nie wszyscy są doskonali. A zresztą bez tych „odchyłów” to szkoła byłaby strasznie nudna...

Trudno jest nie oszukiwać???

Nikt z nas chyba nie lubi być okłamany. Myślę, że bez względu na to, jak niewinne mogłyby się wydawać kłamstwa, niszczą one stosunki między ludźmi. Osoba oszukana nie ma już tak wielkiego zaufania do ludzi jak do czasu kiedy ją oszukano...Ma dystans i często nie chce zawierać nowych znajomości, z dystansem podchodzi do nowych znajomości, a bywa, że nie chce ich w ogóle zawierać. Powinniśmy do tego nie doprowadzać. Ludzie nagminnie oszukują się nawzajem...Często również bywa, że osoby (te nam najbliższe) stają się nieuczciwe wobec nas. Jest to zaskakujące, ale tak bywa w życiu, przy nas słodkie, a za plecami obgadują, wyśmiewają... W ten sposób niewinnemu człowiekowi psują opinię i przerzucają na niego cały ciężar udowodnienia swej uczciwości. Przeważnie bywa tak, że uczciwy najczęściej musi odpokutowywać...Ludzie (kłamcy) nie zdają sobie sprawy z tego, jak bardzo mogą ranić innych...Po prostu ja takiego zachowania nie rozumiem...bo albo się kogoś lubi albo nienawidzi. Kłamiąc, wyrządzamy krzywdę sami sobie. Biblia mówi: "Dlatego też brzydziecie się wszelkim kłamstwem. Niech każdy z was mówi prawdę swemu bliźniemu, bo przecież wszyscy razem jesteśmy członkami tego samego Ciała." Szczerłość jest ważna.. ja też się staram od każdego wyciągnąć prawdę.. bo mimo że czasem ona boli, to można ją przeanalizować wyciągnąć z niej wnioski i się poprawić lub naprawić to, co się zepsuło... trzeba ze sobą rozmawiać, wyjaśniać nieporozumienia i wszystko, co nas niepokoi. Jednak czasami jest to bardzo trudne. Ale nie można zachowywać tylko dla siebie rzeczy, które nam się nie podobają, bo wcześniej czy później one będą przyczyną konfliktu i to nie małego często. Ukrywanie swojego prawdziwego zdania na dany temat może jedynie doprowadzić do kłótni. Przecież nikt z nas nie chciałby być oszukiwany. Dlaczego natomiast my sami to robimy?? To trudne pytanie ale moim zdaniem warte przemyślenia. Zachęcam was do zastanowienia się nad tym...

Julita☺

Multimedialne Centrum Informacji

mieści się w budynku przy ul. Poznańskiej
na II piętrze w sali 210 obok auli

GODZINY OTWARCIA:

poniedziałek - wtorek – 14⁰⁰ – 17⁰⁰
środa - czwartek – 13⁰⁰ – 16⁰⁰
piątek – 13⁰⁰ – 15⁰⁰

W MCI można:

- korzystać z technologii informacyjnej dla realizacji zadań związanych z procesem dydaktyczno-wychowawczym,
- dokonywać poszukiwań w Internecie,
- w czytelni - wyszukać informacji w encyklopediach i słownikach ogólnych, przedmiotowych i językowych,
- przeglądać programy multimedialne dostępne w centrum, posłuchać muzyki,
- sporządzić bibliografię do prezentacji na ustny egzamin maturalny z języka polskiego.

INFO BOX

UWAGA! UWAGA!

Nasza redakcja poszukuje nowych, ambitnych i twórczych pisarzy do redagowania naszego szkolnego pisma. Wszelkie propozycje, dobre chęci i pomoc mile widziane. Potrzebna i wymagana pomysłowość oraz inwencja własna. Chętnie przyjmujemy nowe osoby do naszego grona. Więcej informacji możecie uzyskać u pana Leszka Niemczyka – naszego opiekuna lub po prostu, pisząc e-maila do nas. Rozpatrzymy każdą propozycję :-)

Do zobaczenia !

P.S >> Więcej info uzyskacie pisząc e-maila : schizol@zsz-gostyn.com.pl

/Redakcja/

GRAFOMANIAK

Dwudziesta czwarta

Dwudziesta czwarta wzywa nas
co dzień do pracy i zabawy
zwykle drzwi najzwyczajniejszych klas
świat otwierają nam ciekawy

To od ciebie zależy
ile sercem ogarniesz,
czy przyjaciół pozyskasz
by trud nie szedł na marne.

To od ciebie zależy
czy w swe siły uwierzysz
czy odwagę okażesz
wobec prawdy i marzeń
to od ciebie zależy
ile wiedzy zdobędziesz
czy kształt nadasz marzeniom
i gwiazd dłonią dosięgniesz

Gdy zechcesz w ciągu sześciu lat
praca twa stanie się przygodą
poznasz ożywczy wiedzy smak
świat cię zachwyci swą urodą

Agaciaaaa

Światło

Przez morze słów przepłynę,
nawet we mgle nadziei mam nic.
Nim żagle znów rozwinę,
bo serce wie dla kogo ma bić.
Busola ma drogę zna gdy los mi Ciebie dał,
Ty jesteś światłem i źródłem wśród skał.
Do raju nam dziś bilet dał los,
i czuła jest jak miłość ta noc.
Kto ciepłem gwiazd ogrzeje me sny?
Nikt tylko Ty,
Nikt tylko Ty...

MileNka

Aniołem być

Aniołem być, móc wysoko się wzbić.
Być nad wszystkimi wami,
ludźmi z problemami.
Patrzeć i nic nie czuć.
Nie cierpieć, smutku nie znać.
Wymazać uczucia,
oczyścić pamięć
jak za dotykem
czarodziejskiej różdżki.
Po prostu być.
Unosić się nad niebem...

Ich

Grafomaniak jest to kącik, w którym będziemy zamieszczać Wasze wiersze. Czekamy!!! Nie wstyďte się swojej poetyckiej natury. Prace wrzucajcie do skrzynki przy sali 108 (ul. Tuwima) lub wysyłajcie na adres schizol@zsz-gostyn.com.pl

Nr 69 Schizola
zredagował zespół w składzie:

Julita Karolczak (red.nacz.)
Natalia Miedzińska,
Anna Szymczak,
Leszek Niemczyk (opiekun)



Adres do korespondencji:

Zespół Szkół Zawodowych
im. Powstańców Wielkopolskich
SCHIZOL
ul. Tuwima 44
63-800 Gostyń
skrzynka przy sali 108 (ul. Tuwima)
e-mail: schizol@zsz-gostyn.com.pl